



KRÓLOWA ANIOŁÓW

gazetka parafialna

20.04.1997 Wietržno Nr 16 (77)



LIST APOSTOLSKI

TERTIO MILLENNIO ADVENIENTE

OJCA ŚWIĘTEGO

JANA PAWŁA II c. d.

III PRZYGOTOWANIE

WIELKIEGO JUBILEUSZU

Kościół był świadom, że wobec narastania dążeń przeciwnych pokojowi i sprawiedliwości w świecie współczesnym musi stawiać się w sposób zdecydowany rzecznikiem i obrońcą tych podstawowych wartości. Papieże okresu przedsoborowego podejmowali te zadania z wielkim zaangażowaniem, każdy na swój sposób: Benedykt XV stanął w obliczu tragedii pierwszej wojny światowej, Pius XI musiał zmierzyć się z zagrożeniami systemów totalitarnych czy też systemów nie szanujących wolności osoby ludzkiej w Niemczech, w Rosji, we Włoszech, w Hiszpanii, a przedtem jeszcze w Meksyku. Pius XII interweniował w związku z apogeum niesprawiedliwości i podeptania godności ludzkiej, jakim stała się druga wojna światowa. Dał również jasne wskazania co do budowania nowego ładu światowego po upadku dotychczasowych systemów politycznych. W tym stuleciu, ponadto, Papieże w ślad za Leonem XIII podejmowali systematycznie problemy katolickiej nauki społecznej, dotyczące *sprawy wiadliwego ustroju społecznego* w dziedzinie stosunków między pracą i kapitałem. Znalazło to wyraz w Encyklice *Quadragesimo anno* Piusa XII, z kolei w *Mater et Magistra* i w *Pacem in terris* Jana XXIII oraz w *Populorum progressio* i w Liście apostolskim *Octogesima adveniens* Pawła VI. Do tego tematu nawiązywałem ja sam wielokrotnie: Encyklikę *Laborem exercens* poświęciłem w szczególności sposobowi znaczeniu ludzkiej pracy, podczas gdy w *Centesimus annus* potwierdziłem aktualność, po stu latach, nauki *Rerum novarum*. Wreszcie Encyklika *Sollicitudo rei socialis* była poniekąd systematycznym przypomnieniem całej społecznej nauki Kościoła na tle konfrontacji dwóch bloków Wschód- Zachód i zagrożenia wojną nuklearną.

Te dwa wątki społecznej nauki Kościoła - *obrona godności i praw osoby ludzkiej* w obrębie sprawiedliwej relacji pomiędzy pracą a kapitałem oraz *troska o pokój* - spotkały się i połączyły w tekście tej Encykliki. Sprawy pokoju służą także wydawane od roku 1968, za pontyfikatu Pawła VI, papieskie Ogrędzia noworoczne.

23. *Obecny pontyfikat* już od pierwszego dokumentu *mówi o tym wielkim Jubileuszu w sposób wyraźny*, zachęcając do przeżycia tego czasu przygotowania jako "nowego adwentu". Do tego tematu powraca jeszcze wiele razy, omawiając go obszernie w Encyklice *Dominum et Vivificantem*. Istotnie, przygotowanie do *Roku 2000 staje się jak gdyby jego kluczem hermeneutycznym*. Nie oznacza to z pewnością jakiegoś nowego milenaryzmu, o jakim mówiło się w związku z pierwszym tysiącleciem, oznacza natomiast *szczególną wrażliwość na wszystko, co Duch mówi Kościołowi i Kościołom*, na wszystko, co mówi poszczególnym osobom poprzez dary, które służą całej wspólnotie, oraz na wszystko, co mówi do różnych wspólnot, poczynając od najmniejszych, jak rodzina, a kończąc na większych, takich jak narody i organizacje międzynarodowe, nie pomijając kultur, cywilizacji i zdrowych tradycji. Ludzkość, wbrew wszystkim pozorom, wciąż oczekuje objawienia się synów Bożych i żyje nadzieją, jakby w bólach rodzenia, co kiedyś tak wymownie przedstawił św. Paweł w liście do Rzymian.

24. Ważnym czynnikiem w realizacji Soboru Watykańskiego II stało się *papieskie pielgrzymowanie*. Zapoczątkował je Jan XXIII w przeddzień otwarcia Soboru symboliczną pielgrzymką do Loreto i do Asyżu. Rozszerzył ten program Paweł VI, który udał się w pielgrzymce przede wszystkim do Ziemi Świętej i odbył dziewięć innych wielkich podróży apostolskich, nawiązując dzięki nim bezpośredni kontakt z ludźmi różnych kontynentów.

NIEDZIELA 4 WIELKANOCY

Dz. 4, - 12;

1 J 3, 1 - 2

J 10, 11 - 18

Najemnik widząc
wilka ucieka.

Dobry pasterz
daje życie za
owce



Mów, Panie, bo sługa Twój słucha!

Czyt. I Uzdrawienie kaleki poruszyło lud. Piotr wykrystał okazję i wyjaśnił, że sprawcami tego cudu

nie są apostołowie, lecz Jezus z Nazaretu. To samo powtórzył przed Sanhedrynem. To Jezus z Nazaretu



"któregoście wy ukrzyżowali", a Bóg Go wskrzesił z martwych. Treść przemówienia Piotra można ująć krótko: Jezus Mesjasz,

który umarł i zmartwychwstał jest jedynym i wyłącznym Zbawicielem świata,

"Kamieniem węgielnym".

Czyt. II - Jesteś wierzący? Chodzisz do kościoła? Tak! Jestem wierzący, chodzę do kościoła! Ale czy jesteś dzieckiem Bożym? Czy znasz Boga? Świat w którym żyjemy, czyli ludzie nie wierzący, nie znający Boga, toczą zorganizowaną walkę z Kościołem, z kapłanami. Po której stronie jesteś. Jeśli przekonują cię ich argumenty i lubisz ich słuchać i opluwać razem z nimi. Kościół, należysz do nich. Świat dlatego nam to czyni bo nie zna Boga. Każdy zaś kto w Bogu pokłada nadzieję, uświęca się, podobnie jak On jest święty.

Ewangelia Miłość Jezusa do ludzi nie zna granic i posuwa się do heroizmu. Ofiara własnego życia, dla ratowania życia drugiego człowieka, to dowód największej miłości. Taką miłością umiłował Jezus ciebie, nie kogoś tam, ciebie! Umiłował ciebie i



zna ciebie po imieniu. Jeśli jesteś Jego owieczką to Go znasz i nieustannie poznajesz Jego głos. "Znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Owce moje znają mój głos i idą za Mną". Za głosem obcego "pasterza" nie pójdziesz. A jeśli milszy ci głos "obcego pasterza", to nie jesteś z owiec Jezusa. Wiara szukająca głębszego zrozumienia

ZAPROSZENIE NA REKOLEKCJE EWANGELIZACYJNE DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ I PRACUJĄCEJ

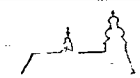
które odbędą się w dniach 25-26-27 kwietnia 1997 r w Rymanowie. Rozpoczęcie w piątek o godz 17⁰⁰, zakończenie w niedzielę po południu. Organizatorzy zapewniają nocleg i wyżywienie. Zgłoszenie prosimy kierować do Księży Wikarych, ul. Wolna 5 Rymanów tel:4355155. Prosimy zabrać ze sobą Pismo święte.

Wybrałeś moje imię Panie, na Swoich dłoniach wyrzyłeś. Lecz straciłem dawną miłość. Wypowiedz moje imię. Abym mógł kochać jak dawniej.

Chrześcijańska wiara jest przede wszystkim żywym kontaktem z osobą Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka. Tak więc, aby autentycznie wierzyć, nie wystarczy przyjąć za prawdę to, co Bóg objawił, a Kościół do wierzenia podaje. Trzeba nieustannie podejmować codzienny morderczy trud powierzenia się niewidzialnej tajemnicy miłości Chrystusa.

KRÓLOWA ANIOŁÓW

Wydaje parafia Św. Michała Archanioła w Wietrznie



Z życia parafii

☐ Dziś tj 20.04. po południu nie będzie nabożeństwa ☐ w poniedz. Msza św. o godz. 7¹⁵, we wtorek

Mzy św. nie będzie ☐ W środę 23.04 Uroczystość św. Wojciecha Biskupa i Męczennika, Patrona Polski. Msza św. o godz. 7¹⁵. ☒ We czwartek 24.04 o godz. 18⁰⁰

Nawiedzenie parafii przez relikwie bł.

Jana z Dukli. Nabożeństwo poprowadzą OO Bernardyni z Dukli. Relikwie bł. Jana pozostaną w parafii do godz. 16³⁰ następnego dnia tzn do piątku. Serdecznie zapraszam wszystkich Parafian do licznego udziału w nabożeństwie ku czci bł. Jana we czwartek i w piątek, by w ten sposób przygotować się duchowo do zbliżającej się uroczystości kanonizacji Błogosławionego. Nabożeństwo we czwartek od godz 18⁰⁰ do 21⁰⁰, a w piątek o godz 16³⁰ **pożegnanie relikwi**

☐ W piątek 25.04 Święto św. Marka Ewangelisty ☐ W sobotę Msza św. o godz 18⁰⁰ ☐

Rocznice Chrztu św. obchodzą: 21.04-Piotr Karpaciński; 23.04.Karolina Czaja, Andrzej Gniady; 24,04 - Małgorzata Lorenc, Bogumił Szpiech, Dorota Szyszlak; 25,04 Kazimiera Lipka; 27.04 - Monika Malinowska, Andrzej Wyszkowski ; **Dzięki składamy Panu Bogu Naszemu**

☐ **Rocznice ślubu obchodzą:** 21.04 - Aneta i Roman Baniak **Panu Bogu polecamy i sto lat życzymy !** ☒ **Rocznica śmierci :** 21 + Jan Zborowski; 22.04 + Zygmunt Marosz, + Aniela Pirog ; 23,04 + Jan Kozioł ; 25.04 + Władysław Turek ; 27.04 + Katarzyna Artabuz; **Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie....**

☐ **W kościele sprzątały:** Irena Matelowska z Waldemarem ; Jolanta i Ireneusz Kijowscy **Bóg zapłać !**

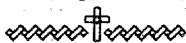
Czytaj o konstytucji w "Niedzieli"
jeśli nie chcesz być wymanewrowanym przez kłamców i wrogów wszystkiego co odnosi się do Boga.

Msze św. w tym tygodniu: 22.03 do 21.04 +Zygmunt i Zbigniew Gruszczyński, koniec gregorianki.; 2 wt. 22 04 3. śr. 23.04 + Maria i Maciej Bek; 4. czw. 24.04 Dziękczynna i o błogosławieństwi i zdrowie; 5. piąt. 25.04 Zygmunt Wierdak; 6. sob. 26.04 + Jadwiga Krowicka; 7. niedz. 27 + Katarzyna i Justyn Artabuz



Ministrant przyjacieli sługa Pana Jezusa

Gdy jest wierny swoim obowiązkom świadczy o tym, że kocha Pana Jezusa i wyrasta na człowieka sumiennego. W sobotę miała służyć trzecia grupa ministrantów. Służyli tylko; Krzysztof Mikosz z grupy II i Rafał Szwałb z grupy I. Z III grupy nikt.



Największy skarb Polskiego Narodu

Ojciec Święty przypominał nam, że największym skarbem Polskiego Narodu jest Kościół, który "przyniósł Polsce Chrystusa - to znaczy klucz do zrozumienia tej wielkiej i podstawowej rzeczywistości, jaką jest człowiek". Kościół jest największym skarbem naszego Narodu, bo jest Mistycznym

Ciałem Chrystusa, którego Głową jest sam Zbawiciel, a my wszyscy grzesznicy jesteśmy Jego członkami. Tylko w tej wspólnocie dokonuje się dzieło naszego zbawienia, ostatecznego zwycięstwa miłości Chrystusa nad grzechem i śmiercią. Kościół jest więc naszą wspólnotą, do której należymy - Ciałem, którego mamy być żywymi członkami. Normalny człowiek nigdy nie odnosi się "z nienawiścią do własnego ciała, lecz każdy je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus - Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała".

Jeśli nienawiścią do Kościoła zioną jego wrogowie, nieprzyjaciele Krzyża, to rozumiałe. Ale gdy czynią to ci którzy chodzą do kościoła i uważają się za wierzących, to jest to znakiem głębokiej duchowej patologii i zniewolenia przez siły zła.

Rozmyślanie o mojej

Ojczyźnie

Nasza społeczność



Czy zwróciliśmy

uwagę na to, że często mieszkamy obok siebie, czasem żyjemy w jednym mieście, w zasadzie należymy do jednego państwa, ale tak naprawdę to wcale nie tworzymy społeczności, a więc takiego zgranego organizmu, który połączony jest wspólnym celem? Mieszkamy razem, ale nie wiadomo dlaczego i po co? A przecież zbiór ludzi bez wspólnego celu, bez drożności we wzajemnych kontaktach, to nie jest społeczeństwo. To tylko gromada, zbiegowisko, ale nie społeczeństwo, a coś dopiero mówić - naród.

Jeśli zaś nie umiemy być społeczeństwem, to liczyć się musimy z tym, że każda zorganizowana mniejszość będzie nas po wiek wieków eksploatować. Dlatego umiejętność samorganizowania się narodu polskiego jest naszym - "być albo nie być"....

Co jest najważniejsze i od czego zacząć. Już dawno, bo w czasach antycznych, zauważono, że ludzie tworzą tylko wówczas społeczność, jeśli mają do siebie zaufanie. Nieufność rozdziela.

Ale jak zdobyć zaufanie?

Nie jest to wcale trudne, trzeba się po prostu poznać. To dzięki wzajemnemu poznaniu budujemy wzajemne zaufanie, a tym samym zaczynamy tworzyć społeczność. Ktoś jednak powie: "Nie wyjdę na ulicę i nie zacznę krzyczeć, szukam kontaktów, bo wszyscy pomyślą, że oszalałem". To prawda - i widzimy od razu, co się z nami stało. Mieszkamy i żyjemy razem, ale nie bardzo wiadomo, gdzie można się spotkać.

Czy to w Grecji, czy w Rzymie, czy w średniowiecznej Europie, było takie miejsce, które służyło wymianie myśli, a nazywało się *forum*. To tam zbierali

się obywatele i dyskutowali o najrozmaitszych sprawach, zarówno drobnych jak i bardzo ważnych. Dzięki temu poznawali się bliżej i tworzyli społeczność. Nie musieli się we wszystkim zgadzać, ale napewno się rozumieli. To słowo *forum* tłumaczymy dzisiaj za pomocą słowa "rynek". Ale spójrzmy, co się stało. Dzisiejszy rynek to już nie jest dawne *forum*, to jest *bazar*, a to jest słowo perskie i należy do odmiennej cywilizacji. Bo na rynku -forum spotyka się ludzi i wymienia poglądy,, zaś na bazarze kwitnie po prostu handel; chodzi o sprzedaż towarów i jak największy zysk. W ten sposób pozbawieni rynku - forum - odchodzimy od cywilizacji łacińskiej, zachodniej, a wpadamy w objęcia Wschodu, gdzie główny sens życia to handel od dzieciństwa po starość. Cywilizacja bazarowa nie utworzy społeczności ludzi wolnych; ją w ryzach ciągle trzymać musi despota zaopatrzony w doborowe oddziały policji, strażników, szpiegów i poborców podatkowych. Powstaje więc pytanie: jak się bronić przed taką azjatyzacją Polski? To wcale nie jest takie trudne. Chodzi o to, abyśmy mogli się spotykać, wymieniać poglądy i nabierać do siebie zaufania. Pod tym względem dziś nie zastąpiona winna być nasza parafia, właśnie ta parafia, do której należymy, która ma swój kościół i salę katechetyczną. W kościele parafialnym musimy się spotykać z różnych okazji, a jest ich mnóstwo; mogą mieć charakter bardziej religijny, albo bardziej narodowy, w zależności od święta, które w danym czasie przypada. A również można się spotykać dla omówienia spraw życia. Chodzi nie tylko o to jak się modlić po katolicku, ale jak pracować, jak spędzać czas wolny, jak traktować pieniądze i zysk, jak wychowywać dzieci...To wszystko są nasze wspólne sprawy, które, niestety, przez mass media są deformowane, wskutek tego człowiek wierzący się gubi. Pamiętajmy, że ludzie z natury lgną do siebie, a takim naturalnym spoiwem jest rozmowa. Jeśli będziemy się spotykali i rozmawiali ze sobą, to utworzymy społeczność i staniemy się narodem. A wtedy nasze życie razem, w Polsce, na nowo odzyska sens..